

## Sorry Boys - Vulcano (2013)

Written by bluelover

Sunday, 26 October 2014 16:30 - Last Updated Monday, 01 October 2018 08:30

---

## Sorry Boys - Vulcano (2013)



1. "Evolution (St Teresa)" 3:24 2. "Phoenix" 3:27 3. "Leaving Warsaw" 3:43 4. "The Sun" 3:50 5. "Back To Piano" 2:53 6. "Dagny" 3:43 7. "This New World" 3:42 8. "Vulcano" 2:54 9. "Miss Homeless" 3:33 10. "Zimna Wojna" 3:56 Mix - Adam Toczko, Bartosz Dziedzic, Bogdan Kondracki Mastering - Adam Toczko Producer - Marek Dziedzic

Sorry Boys, sorry girls, sorry wszyscy inni, ale właśnie mam nowych ulubieńców na polskiej scenie muzycznej. Pierwsza płyta warszawskiego kolektywu zatytułowana Hard Working Classes, chociaż była znakomita, to nie wiem czemu jakoś umknęła szerszemu gronu słuchaczy. Właśnie otrzymaliśmy Vulcano – czytaj to jako erupcję energii, talentu, znakomitych dźwięków i gorącą lawę świetnych wokali.

Przypuszczam, że znaczna większość nie miała przyjemności zapoznać się jeszcze z grupą Sorry Boys. Zatem na przystawkę przepiękny wokal Beli w singlu Phoenix promującym nową płytę zespołu.

I jak wrażenia? Chyba wszyscy zgodnie możemy się zgodzić z tym, że tak naprawdę największym atutem zespołu Sorry Boys jest klimat, który tworzą. Może nie są to bardzo skomplikowane utwory, ale mają coś co nazwałbym aurą, aurą, która wyróżnia ich na polskiej scenie. Słuchając pierwszy raz nowego albumu pod tytułem Vulcano lał straszny deszcz, a ja próbowałem przeciąć pieszko krakowski rynek by zdążyć na tramwaj. Wtedy w moich uszach zagościł kawałek Back to piano, który z miejsca stał się jednym z ulubionych na płycie. Przytoczyłem nie bez powodu deszcz, rynek, światła latarni, bo ta płyta to jest taki właściwie impresjonizm. Nie sposób słuchając jej, nie mieć obrazów przed oczami, album hipnotyzuje, wciąga, a głos Beli momentami zmysłowy i uwodzący sprawia, że nie możemy obojętnie wzruszyć ramionami. Produkcją i realizacją nagrań zajęli się Marek Dziedzic, miksami Adam Toczko, Bartosz Dziedzic i Bogdan Kondracki (to oni zajmowali się dotychczas brzmieniami

## Sorry Boys - Vulcano (2013)

Written by bluelover

Sunday, 26 October 2014 16:30 - Last Updated Monday, 01 October 2018 08:30

---

Brodki, Makowieckiego, Dawida Podsiadło, czy Skinny Patrini).

Właściwie ciężko mi przypisać ten album do jakiegoś nurtu muzycznego. Rock? Alternatywa? Trochę elektronika? Właśnie, Sorry Boys mają swój styl i tworzą coś co po prostu będzie się kojarzyło tylko i wyłącznie z nimi. Tak jak ostatnio wychwalałem Misię Ff i Tres. b tak teraz cieszę się, że mamy Sorry Boys. Jedyne skojarzenia muzyczne jakie mi przychodzą do głowy, to porównanie ze szwedzkim Niki & The Dove, a jest to jeden z moich ulubionych zespołów, więc oczywiste jest, że Sorry Boys polubiłem z miejsca.

Może jeszcze trochę o albumie Vulcano, dziesięć kompozycji, które otrzymujemy są wykonywane w języku angielskim, poza ostatnim utworem Zimna wojna. Cały album otwiera Evolution (St Teresa), gdzie wyróżnić trzeba znakomite bębny Macieja Gołyźniaka i chórki, które otwierają płytę, jak erupcja, a potem kolejny kawałki to już płynąca gorąca muzyczna lawa (w pozytywnym znaczeniu). W This New World dostaną coś dla siebie miłośnicy gitar i mocniejszego brzmienia, tytułowy utwór Vulcano brzmi nieco folkowo i rozpoczyna się spokojnie, by potem móc się rozkręcić i pędzić przez dwie minuty.

Serio, nie mam się czego ucześcić na tej płycie. Może jedynie długości, bo wolałbym osiemnaście utworów na takim poziomie niż dziesięć. Zachęcam jednak wszystkich miłośników muzyki nie tak bardzo popularnej w większości stacji radiowych i telewizyjnych do sprawdzenia albumu Sorry Boys. Gwarantuję, że nikt nie poczuje się zawiedziony. --- Kamil Gajdek, [allaboutmusic.pl](http://allaboutmusic.pl)

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [mega](#) [ulozto](#) [cloudmailru](#) [gett](#)

[back](#)